

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 == SUWAŃKI ==

TELEFON Nr. 68
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. № 63677.

Dosyć tego Sejmu! PRECZ Z ROZHULANEM PARTYJNICTWEM

skompromitowanem w oczach narodu!
Polska nie pozwoli zaślepionym manjakom
NISZCZYC ROZPOCZĘTYCH PRAC
NAD ROZWOJEM, SIŁĄ I DOBROBYTEM PAŃSTWA

WARSZAWA, 24. IX.

Przesłanie nie Rządu, lecz Sejmu.

Plonna okazała się nadzieja, że przejścia, jakich doznali członkowie obecnego Sejmu, trwały w nich pozostawia ślad poprawy.

Min. Stresemann



karykaturze Z. Czermańskiego.

**Bolszewicy chińscy
maszerują
na Szanghaj**

LONDYN, 24.9. Z Szanghaju donoszą, iż wojska kantonieckie posuwają się ciągle zdłuż korytarza rzeki Jang-Tse-Kiang w kierunku Szanghaju. Szerok podkomendnych generała Wu - Pej-Fu rozbito przed kilku tygodniami przechodzi masowo z żołnierzami na stronę zwycięzców.

Ofensywa wojsk kantonieckich wzbudza wielkie zaniepokojenie wśród cudzoziemców. Krajoznawcy angielskie z Malty otrzymały rozkaz spiesznego przyjazdu na wody chińskie celem wzięcia udziału w demonstracji zbrojnej przed Szanghaem.

Najsilniejszy kabel świata



NA ROCKWAY-STRAND KOŁO NOWEGO JORKU kładzie się nowo założony kabel telegraficzny, który na przestrzeni 6000 kilometrów łączy Anglię ze Stanami Zjednoczonymi. Jest on tak silny, że może wytrzymać 2500 ton na minutę. Prace na ośmiu rąk przedni nie wstrzymują.

wy. Skrucha była krótka, starczyła ledwie na zmianę konstytucji. Po przerwie wakacyjnej, po sześciotygodniowych wycieczkach, wrócili ze wszystkimi narowaniami z przed ery majowej.

Komisja budżetowa stała się areną wznowionych harców, intryg i złośliwości. Rząd przedstawił projekt przewidywanego budżetowego na kwartał czwarty. Zapotrzebowanie w tym okresie wynosi 484 miliony, ale w tych ramach minister skarbu będzie wydawał miesięcznie tyle tylko, ile wyniosą przypuszczalne dochody danego miesiąca. Suche cyfry, ośchłe formuły finansowo-prawnicze. Nic poza tem.

Ale partyjność w komisji znalazła w tym materiale cyfrowym bodźce polityczne.

Batutę objął b. minister skarbu w poronionym gabinecie Witosy p. Zdziechowski (Z.L.N.). Wnosi o skreślenie kredytów do datkowych i ograniczenie wydatków, już ograniczonych własnymi zastrzeżeniami Rządu.

A partyjność w komisji hula.

Jednego dnia komisja skreśla fundusz dyspozycyjny ministra spraw zagranicznych (ni przypisał, ni przyłatał), drugiego dnia fundusz ten przywraca, a skreśla kredyty na wojsko.

Istnie figle i swawola. Wreszcie główna atrakcja.

Komisja przyjmuje w art. 3-im wniosek p. Zdziechowskiego, iż suma wydatków w IV kwartale nie może przekraczać kwoty 450 milj. zł., chociaż w art. 2-im upoważniła Rząd do poczynienia wydatków według załącznika,

który wydatki te ustala na kwotę 484 milj. zł.

Szczyt krętałstwa i cynizmu. Mimo wszystko, już po zakończeniu obrad komisji przez kilka godzin toczyły się układy między Rządem a przewodcami partyjnymi o kompromis.

Usiłowania nie były bez widoków, kiedy nagle wyszły najawdźwięcznie tych wszystkich manewrów partyjnych.

W pełnej łbie przyszedł do głosu rzecznik Z. L. N. p. Zdziechowski i bez żadnej ceremonii ośmielił się wystąpić z niepomiarowanymi atakami na przewrót majowy. Cała utajona dotąd zapamiętałość partyjna, wyszła na jaw bez osłonek. P. Zdziechowski wyzywająco przyznał, że wszystkie kawały porobił, aby wziąć odwet za klęskę majową. Tego było za dużo.

Szef Rządu p. Bartel uznał, że w tych warunkach nie wolno godzić się na kompromis. Na radzie gabinetowej natychmiast odbył się postanowiono trwać przy pierwotnym projekcie rządowym i uchwałę natychmiast ogłoszono.

A teraz niech Sejm glosuje i niech partyjność próbuje dalej stroić figle.

Odpowiedź jest przygotowana. Rząd nie ścierpi, nawroty do praktyk dawnych, do intryg i szacherek.

Jeżeli Sejm obecny z konfezności państwowych chce sobie dancing urządzić, to usłyszysz odpowiedź.

Dojmująca jak świst bala.

Dosyć tego! Precz! Rozwiązanie! Nowe wybory! Nowi, lepsi ludzie!
Rozumniejsi ludzie!

Papież pisze pamiętnik Duży rozdział o Warszawie

RZYM, 24.9. Dzienniki włoskie podają, iż Papież Pius XI pisze pamiętniki, które w niedługim czasie ukażą się w druku.

Pamiętniki wydane będą pod cywilnym nazwiskiem Papieża, który jak wiadomo nazywa się Achilles Rati. Przy pisaniu pamiętników Papież posługuje się notatkami, które codziennie pisał w swoim diariuszu.

Długi rozdział ma być poświęcony pobytowi Papieża w Polsce w charakterze nuncjusza papieskiego w Warszawie.

PRZEŁOM W HISZPANII Abdykacja króla albo ustąpienie Primo de Rivery

PARYŻ 24.9. Z Madrytu donoszą, iż sytuacja Hiszpanii doszła do punktu krytycznego.

Konflikt między królem Alfonssem a Primo de Riverą zaostriżył się tak dalece, że albo dyktator hiszpański złoży urząd, albo król Alfons abdykuje.

Ta druga ewentualność jest mniej prawdopodobna. Jako następce Primo de Rivery wymieniają b. premiera Sanchez.

Querre lub ministra Martina A-nide.
Emigracja hiszpańska w oczekiwaniu ustąpienia Primo de Rivery szykuje się do powrotu do kraju.

Znani pisarze hiszpańscy Blasco Ibanez i Miguel Unamuno otrzymali wiele listów od przyjaciół w kraju, wyrażających nadzieję rychłego powrotu. (ATE).

Skandaliczna mowa Stresemanna

Fatalne wrażenie ostatniego wystąpienia
BERLIN, 24.9. Mowa Stresemanna wygłoszona przed odjazdem z Genewy na bankiecie wydanym przez kolonję niemiecką wywołała nader przykre wrażenie wśród polityków angielskich i francuskich.

We Francji zarzuca się Stresemannowi, iż poruszając sprawę odpowiedzialności za wybuch wojny najajutrz po przyjęciu Niemiec do Ligi wykazał elementarny brak powściągliwości dyplomatycznej.
— Jak z Wiednia donoszą, na Śmiełce (Schneeberg) popełnił samobójstwo światowej sławy biolog Paweł Kammerer. Ostatnio był on powołany na katedrę uniwersytetu w Moskwie.
— Generał brygady, Trousson, mianowany został szefem francuskiego oddziału zbrojnego w Niemczech.

PADŁY NARESZCIE SŁOWA

mocne i donośne jak gromy:

Drakońskimi karami poskromimy rozwydrzoną spekulację i paskarstwo oświadczył prasie p. Premier Bartel

WARSZAWA, 24. IX.
Każdy nowy rząd, obejmując ster nawy państwowej i występując z emuncją do narodu, zaczynał od obietnic „nieubłaganej” walki z drożyzną.

Na tym koniku harcowało w naszych oczach tylu już premierów, że powszechne zdumienie zapanować mogło, gdy oklepany frazes o zwalczaniu drożyzny nie padł z ust premiera Rządu Naprawy Rzeczypospolitej.

Nie można tego inaczej sobie wytłumaczyć, jak tem, że frazesów nie chciano rzucić, a istotne go programu walki z drożyzną Rząd nie posiadał jeszcze.

Tem większego więc znaczenia nabiera obecnie fakt, że p. premier Bartel przemówił na ten temat. W czasie pobytu w Krakowie oświadczył prasie, że Rząd użyje wszystkich środków, aby powstrzymać zwykłą cenę zboża, a w planowym opanowaniu drożyzny nie cofnie się przed użyciem

drakońskich represyj.

Po tak długim milczeniu pierwszego rodzaju oświadczenie musi być potraktowane poważnie.

Jeden z ostatnich numerów Kuriera Czerwonego stwierdzał, że stała poprawa bytu urzędników

Węgierskie wiaprze przeciwko polskim paskarzom Import nierogaczyny obniży ceny na tłuszcz

WARSZAWA, 24. IX.
Wobec niustannej zwykłej cen na tłuszcze i przetwory wieprzowe, rozpatrywana jest obecnie w sferach miarodajnych sprawa importu nierogaczyny z Węgier.

Obecna zwykła jest nieusprawiedliwiona. Przypisać ją należy jedynie nadmiernej rozwiniętemu spekulowaniu i pośrednictwu.

Dzięki importowi z Węgier ceny tłuszczów kalkulować się będą około 20 proc. poniżej cen obecnych.

Konieczne jest jedynie, aby import nie dostał się w niepowołane ręce, a skupiony był w rękach odpowiedzialnych i kontrolowanych przez Rząd.

państwowych musi pójść i drogą opanowania drożyzny.

Wzywaliśmy energicznie w ubiegłą sobotę Rząd do natychmiastowego rozpoczęcia planowej a bezwzględnej walki ze spekulantami i paskarzami w drodze wymierzania kar doraźnych.

W oświadczeniu p. premiera

Bartla znajdujemy wyraźną odpowiedź na nasze wołania.

Miejmy nadzieję, że z chwilą, gdy Rząd zmiądzzy antypaństwowe partyjność obecnego zespołu sejmowego, przejdzie do zwłocznego do wprowadzenia w czyn zapowiedzi p. premiera Bartla.

Por. Orliński w Warszawie wylądował jutro popołudniu kończąc heroiczny lot Warszawa-Tokjo-Warszawa

WARSZAWA, 24. IX.

Według wiadomości, otrzymanych z Moskwy, por. Orliński wylądował dziś rano z Kazania i spodziewany jest na lotnisku moskiewskiem około godziny jedenastej.

Jest to przedostatni 500-kilometrowy etap powrotnej drogi polskiego bohatera powietrznego.

Ze względu reprezentacyjnych por. Orliński zatrzyma się w Moskwie przez resztę dnia, przenocuje i nazajutrz wczesnym rankiem wyruszy w drogę do Polski.

Dystans ostatniego etapu Moskwa — Warszawa wynosi około 1700 klm.

Znakomity nasz lotnik, o ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane okoliczności, wylądował jutro na lotnisku mokotowskim między godz. 3—4 po południu.

Por. Orlińskiego witac będą na lotnisku przedstawiciele wojskowości, lotnictwa wojskowego i

cywilnego, redakcje pism stołecznych i prowincjonalnych itp.

W niedzielę o g. 12 w południu w kasynie I pułku lotniczego odbędzie się konferencja prasowa, następnie wspólny obiad, na którym będą obecni oficerowie eskadry jugosłowiańskiej, przybywającej jutro do Warszawy.

Wieczorem goście jugosłowiańscy i por. Orliński będą obecni na przedstawieniu w Operze, poczem wszyscy udadzą się na wspólny, uroczysty bankiet.

10 października, w pierwszym dniu tygodnia lotniczego, organizowanym przez L. O. P. P., która w 80 proc. subsydowała raid por. Orlińskiego, odbędzie się w teatrze Wielkim wielka akademja, która zaszczyli swą obecnością pan Prezydent Mościcki.

Głównym punktem akademji będzie odczyt por. Orlińskiego p. t. „Moj raid Warszawa — Tokjo i Tokjo — Warszawa”.

Kowno straszy świat niebezpieczeństwem ze strony Polski

Nota Litwy do obcych państw

KOWNO, 24.9. Oficjalnie komunikują, iż przedstawiciele dyplomatyczni Litwy zagranicą otrzymali od rządu w Kownie polecenie, aby rządom przy któ-

rych są akredytowani, wręczyli note, zwracającą uwagę na rzekome niebezpieczeństwo grożące Litwie ze strony Polski.

OFICEROWIE SOWIECCY

dowodzą czerwoną armją chińską

LONDYN, 24.9. Ofensywa południowych wojsk chińskich prowadzona jest przez rosyjskiego generała Galana i 250 oficerów czerwonej armji, którzy zajmują stanowiska pułkowników i do-

wódców batalionów armji chińskiej.

Karachan znajduje się w gmachu poselstwa sowieckiego w Szanghaju.

Katastrofa expressu Paryż--Lyon

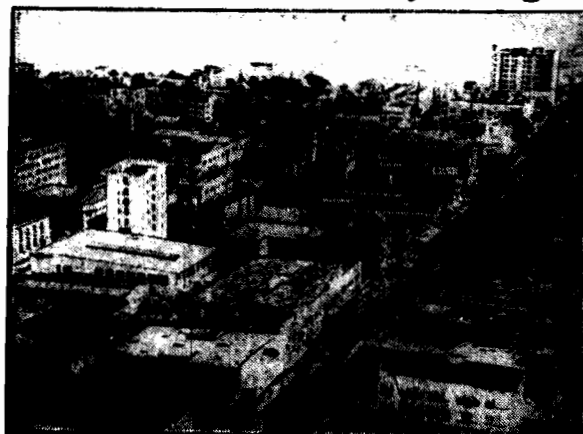
7 zabitych, 150 rannych

PARYŻ, 24.9. Express paryski Paryż — Lyon wpadł w pełnym pedzie w pobliżu stacji kolejowej Voulin na pociąg osobowy. Siła zderzenia była tak wielka, iż lokomotywa, tender, wagon

pocztowy i 3 wagony osobowe zostały uszkodzone.

7 osób poniosło śmierć na miejscu, 50 jest ciężko, blisko 100 lekko rannych.

Gdzie szalał straszliwy huragan



MIAST MIAMI NA FLORYDZIE

Dziś Sejm wyda na siebie wyrok

Poranne rozprawy na ulicy Wiejskiej

„Dobry jest zamach, gdy urządzi go p. Zdziechowski zły, jeśli wymierzony jest przeciw p. Zdziechowskiemu”

WARSZAWA, 24. IX. Z trzykwateransowem opóźnieniem — pp. posłowie są nieoprawni w owej niepunktualności — rozpoczął się dziś drugi dzień obrad nad projektami budżetowym, dzień, który ma gadościodawać o losach Sejmu. Nazwem oblicze się nie zmieniło: bierna obojętność z jednej strony, fanfaronada z drugiej.

Zdaje się, że dopiero w godzinach popołudniowych lub wieczornych, gdy przyjdzie do głosowania, wydane będą odpowiednie dyspozycje partyjne co do zachowania się i sposobu oddawania głosów.

Dziś zabrał pierwszy głos p. Moraczewski (PPS.), który uważa, że bilans działalności obecnego Rządu nie powinien być przedmiotem obrad obecnego Sejmu.

Przewrót był wymierzony przeciw ówczesnemu Rządowi i Sejmowi, który ten Rząd wyłonił: Rząd ustąpił — prezydent ustąpił — a

ona obrona praworządności. Dziś jednak brzmi ta obrona w ustach zamachowca, który w 1919 r. usiłował obalić pierwszy Rząd polski, strzelał do ministrów wzięli ich w „Rozwoju”. Rozumiał jego irytację, że zamach stanu się nie udał, bo był robiony nieudolnie.

— Ale w takim razie — mówił pos. Moraczewski — trzeba było jasno postawić sprawę, że **dobry jest zamach, jeśli go urządzi Zdziechowski i jeśli się nie udaje, a zły jest, jeśli jest przeciw Zdziechowskiemu i udany.** (Okrzyki na prawicy).

— U panów też łamanie ustaw o 8-miogodzinny dzień pracy i nieściągnięcie podatku majątkowego jest praworządnością.

Po tych uwagach wstępnych mówca przechodzi do rzeczowego omówienia projektu.

Do głosu przyjdzie mają jeszcze przedstawiciele Piasta, pp. Byrka, Bitner (Ch. D.), Stroński (Ch. N.) i inni.

Dyskusja skończy się prawdopodobnie o godz. 2-ej, poczem o godz. 4-ej przyjdzie do głosowania.

Nadzwyczajne wrażenie na zrywającym wydania

Dzień wczorajszy w Sejmie, to echa nastrojów, to wspomnienia zamierzchłej przeszłości. Niektórym posłom zdawało się, że można mówić o wróżdce do wziętej zabawy obalenia Rządu, ot tak sobie, dla łamania.

Trwało to krótko. Już po południu zarysował się odwrót Sejmu: Ody w Sejmie ukazało się drugie wydanie Kurjera Czerwonego z oświadczeniem premiera Bartła, pewien wybitny poseł narodowo - demokratyczny powtórzył nam:

— Kluby nie wezmą na siebie odpowiedzialności, namyśla się...

Pokazać śmiałków

Posel Waszkiewicz, wódz lewicy w N.P.R., praw w gronie posłów:

— Chciałbym ja zobaczyć tych co ten Rząd obala. Okładębym ich z łopatką w reku. Panie! kłóży to śmiał obalił Bartła? Rząd ten trzyma złotego i zmniejszył bezrobocie o 100,000 osób! Gdyby po upadku tego Rządu przyszedł rząd prawicy, nastąpił krach złotego.

Po dwu tygodniach nowych rządów dopiero melbyśmy zabawę w kraju.

Nie chcemy tego, dlatego kłóży z Rządem!

Ministrowie skarbu łączcie się

Posel Zdziechowski po skończonym przemówieniu opuszcza izbę w towarzystwie ministra Klarnera.

Tuż za nim idzie poseł Stroński w towarzystwie b. ministra Michałskiego.

— Panie ministrze — zwraca się p. Stroński do p. Klarnera.

Ten odwraca się, a p. Stroński, czyniąc ruch ręką, którym ogarnia trzech panów, rzuca hasło:

— Ministrowie skarbu wszystkich rządów, łączcie się!

„Łączność” trwa krótko, bo p. Zdziechowski opuszcza wnet słych kłóży po fachu.

Plebiscyt kwiatowy Georginja

Prezydent Rzplitej WARSZAWA, 24. IX. Na miesięcznym posiedzeniu, odbytem w dniu 6 b. m. lubelskie Towarzystwo ogrodnicze selekcjonowało eksponaty, przeznaczone na Targi. Wśród otrzymanych z nasion nowych odmian kwiatów wybrano najpiękniejszy gatunek georginji i ustalono plebiscytowym sposobem jego nazwę.

Postanowiono nazwać kwiat imieniem Prezydenta Rzplitej, Ignacego Mościckiego.

Zwrócono się więc do niego o aprobatę i w rezultacie T-wo ogrodnicze otrzymało z kancelarii cywilnej p. Prezydenta za Nr. 1281426 z dnia 16 b. m. pismo, w którym p. Prezydent wyraził zgodę na nazwanie georginji, którą T-wo uznało za najpiękniejszą, jego imieniem. Polecił również przesłać podziękowanie T-wo oraz hodowcy tej odmiany, p. Michniowskiemu, kierownikowi ogrodu przy zakładzie S. S. Urszulanek.

Jednolite opłaty od protestów weksli

Wielka różnorodność opłat rejentalnych na terenie Rzeczypospolitej, związanych z protestowaniem weksłów wytwarza szereg nieporozumień i trudności w życiu gospodarczym, szczególnie, dlatego że obrót wekslowy nie znosi różnic terytorjalnych.

Jak słyhać, w dniach najbliższych ma być ukończona praca nad projektem jednolitego uregulowania opłat rejentalnych, który natychmiast wejdzie pod obrady Rady ministrów.

Francja w walce ze spekulantami walutowymi

PARYŻ, 24. IX. Dzienniki tutaj- szej podkreślają, iż tygodniowy bilans Banku Francuskiego wykazuje zmniejszenie się obciążenia o 400 milionów franków.

Szodziejają się energicznej akcji rządowej.

Roztoczono ścisły dozór nad szeryfami fałszywych pogłoszek giełdowych i nad spekulantami, grającymi na zwykłe obcych walut.

Wykryto, iż wydał on odezwy, zapowiadające bliski upadek rządu.

Przyjazd Marszałka Piłsudskiego do Warszawy

W powitaniu wzięli udział batalion plechoty i szwadron szwoleżerów

WARSZAWA, 24. IX. Dziś w godzinach popołudniowych przybył do Warszawy Marszałek Piłsudski. Marszałek Piłsudski był a- rycyście powitany przez Rząd i generalicję.

W powitaniu wzięli udział szwadron szwoleżerów i batalion 36 pułku plechoty.

„NOWY CHORZÓW” zelektryzował całą Europę

Kapitał zagraniczny chce budować wielką stację polską przemysłu chemicznego

WARSZAWA, 24. IX. Do ministerstwa przemysłu i handlu od kilku dni napływają coraz to nowe oferty zagraniczne i krajowe w związku z zamiarem budowy „nowego Chorzowa” — wielką inicjatywą p. Prezydenta Mościckiego.

Najważniejszą z zagranicznych jest oferta konsorcjum holendersko - angielskiego, które całkowicie chce finansować budowę wielkich zakładów chemicznych.

Po za tem napływają oferty z różnych stron kraju, proponujące na dobrych warunkach sprzedaż gruntu pod fabrykę.

Sprawa nabycia gruntów i współdziałania z kapitałem obcym przy budowie fabryki, będzie zdecydowana przez Rząd w połowie października.

Wielki napływ ofert zagranicznych świadczy, że zaufanie do Polski wśród kapitalistów obcych wzrasta i potwierdza fakt, że na kredyty zagraniczne możemy liczyć zawsze, jeśli chodzi o inwestycje realne.

Z Londynu i Paryża do Warszawy powrócił wiceprezes Banku Polskiego

„Wyjazd był bardzo na czasie” — oświadczył nam p. Młynarski

WARSZAWA, 24. IX. Z podróży do Londynu i Paryża powrócił wczoraj wieczorem do Warszawy wiceprezes Banku Polskiego, p. Feliks Młynarski.

Zapytany przez nas o wyniki podróży p. Młynarski oświadczył krótko:

— Podróż moja na Zachód

miała charakter informacyjny. Z rozmów przeprowadzonych w Londynie i Paryżu jestem zadowolony. Okazało się, że wyjazd był bardzo na czasie.

Zapytany o bliższe szczegóły „nowego od” ch ze światem finansowym Zachodu p. Młynarski uchylił się od udzielenia bliższych wyjaśnień.

Prawda o monopolu spirytusowym

Nadużyć nie było — oświadcza wiceminister skarbu

WARSZAWA, 24. IX. Pod przewodnictwem wiceministra skarbu Czechowicza odbyło się posiedzenie rady spirytusowej.

Na żądanie obecnych oświadczył wicemin. Czechowicz, że żadnych nadużyć w monopolu spirytusowym nie stwierdzono, i że nie znalazł on żadnych podstaw do wytoczenia komukolwiek z urzędników sprawy sądowej lub dyscyplinarnej.

Pewne usterek w rachunkach

I działach kredytowym są natury krytycznej, tłumacza się okrem organizacyjnym i w najbliższym czasie będą usunięte. P. wiceminister zapowiedział, że o powyższym wydanym będzie specjalny komunikat ministerstwa skarbu.

Do dyskusji nad powodem usunięcia dyr. Podkomorskiego i zawieszenia w czynnościach 2 nauczelników wydziałów, p. wiceminister nie dopuścił.

Testament tragicznego szaleńca

WARSZAWA, 24. IX. W bibliotece ś. p. Statkiewicza, sprawcy tragedji przy ul. Chłodnej, znaleziono dokument niezwykłej wagi dla dociekań lekarskich i policyjnych.

Jest to obszerniejszy list, zatytułowany „Testament duszy — Czy warto żyć”.

Tragiczny autor pisze na wstępie, że niezwykle wrażenie wywołał nań samobójstwo młodego człowieka w 1925 r., który skończył ze sobą mimo, że był młody, zdolny — życie stało przed nim otworem.

Jedno ze zdań w testamencie Statkiewicza brzmi:

„Dusza moja rwie się do tego wiecznego spokoju, który nastaje z chwilą śmierci”.

Pogrzeb rodziny Statkiewicza odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek.

Wybitny publicysta angielski w Polsce o Polsce

WARSZAWA, 24. IX. Od wczoraj bawi w Warszawie Sir Robert Donald, b. redaktor „Daily Chronicle” i przewodniczący „Empire Press Union”, do którego należą wszystkie gazety Wielkiej Brytanji.

Sir Donald przyjechał do Polski i krajów bałtyckich dla studjów ekonomicznych. W rozmowie z przedstawicielem „Expressu Porannego”, zastrzegając się, iż podróz jego nie ma żadnych celów politycznych, oświadczył, iż lubo zbyt krótko jest w Polsce, aby mógł sobie wyrobić o nas zdanie, dużo jednak czytał i zbierał rozmaite informacje o Polsce i jest zdania, że przed krajem naszym leżą ogromne możliwości.

Trzeba jednak — mówi — klasę większy nacisk na rozwój robót publicznych, dróg komunikacyjnych i na odbudowę, bo to

pociągnie za sobą rozwój przemysłu w należytym kierunku, bez oglądania się jedynie na chwilowe konjunktury.

W Anglii od pół roku opinia sfer finansowo - przemysłowych znacznie zmieniła się na rzecz Polski, nie nadszedł jednak jeszcze czas na większą pomoc finansową.

Natomiast wielki przemysł angielski z zainteresowaniem śledzi rynek polski i chętnie odniósł by się do udzielenia kredytów towarowych.

Po ukończeniu strajku angielskiego, co nastąpił zdaniem Sir Donałda lada chwila, będzie Polska miała groźnego przeciwnika w przemyśle węglowym, ponieważ wyjątkowo położenie geograficzne Anglii i tam transport morski jest bardzo ważnym czynnikiem w walce o rynek.

Funt szterlingów ponizej parytetu złota

Taki ma być wynik strajku węglowego

Specjaliści w zakresie spraw ekonomiczno-finansowych jednoznacznie twierdzą, że jeśli strajk węglowy w Anglii nie będzie zakończony przed upływem dwu tygodni, wówczas państwo go znajdzie się wobec bezprzykładnego przesilenia ekonomicznego.

Gazeta „Westminster Bank Review” oblicza na 35 miliardów franków straty, poniesione dotychczas z przyczyny strajku. Bilans handlowy za sierpień wykazuje 6 miliardów franków deficytu.

Prasa specjalna jest zdania, iż wkrótce funt szterlingów zacznie spadać w stosunku do walut ustabilizowanych. Chcąc zapobiec tej niżce, trzeba będzie zużytkować rezerwy złota Banku Angielskiego, wynoszące obecnie 27 miliardów franków papierowych.

Dempsey — pokonany Tunney wygrywa na punkty w 10 rundach

Telegram własny Kurjera Czerwonego FILADELFA 24.9. Mecz bokskerski o mistrzostwo świata pomiędzy Dempseyem a Tunneym zakończył się świetnym zwycięstwem Tunneya w 10 rundach na punkty.

Pierwszy raz w historii rozwoju sportu bokskerskiego mistrzostwo świata zostało przyznane na punkty.

Dempsey w czasie walki znacznie osłabł wskutek upływu krwi i przewaga prawie przez cały czas była po stronie Tunneya.

Dempsey był dwa razy zwalony na ziemi i dopiero po 7 sekundach zdołał wstać.

Mecz odbywał się pod gołym niebem.

DZIS W RADIO

WARSZAWA. (Długość fal 480 mtr.). Godz. 15 — Komunikat gospodarczy. Godz. 17 — Odczyt p. t. „Najlepsze wyniki sportowe kobiet: lekkoatletki i pływakini” — wygł. p. K. Muszalska. Godz. 17.30 — Koncert popołudniowy. Godz. 18.30 — Odczyt z działu „Radio-kronika” — wygł. dr. M. Stepanowski. G. 19 — Odczyt z działu „Historja ojczyzny” — wygł. prof. H. Mościcki. Godz. 19.25 — Komunikat gospodarczy. Godz. 19.40 — Rozmaitości. Godz. 20.30 — Koncert wieczorny. Muzyka lekka. Sygnal czasu. Komunikaty prasowe. PRAGA. (Długość fal 594 mtr.). Godz. 16.30 — Koncert. Godz. 20.02 — Wieczór muzyki popularnej. RZYM. (Długość fal 425 mtr.). Godz. 21.15 — Wieczór muzyki lekkiej. WIEDEŃ. (Długość fal 531 mtr.). Godz. 16.15 — Koncert. Godz. 19.45 — Operetka Kalmana „Bajadera”. WROCLAW. (Długość fal 418 mtr.). Godz. 16.30 — Koncert. Godz. 22.30 — Muzyka taneczna.

GIEŁDA

WARSZAWA, 24. IX. Rynek walutowy nie wykazuje nadal żadnych zmian: Dolar w zaofiarowaniu — 8.99.

Na rynku akcyjnym spekulacja, grająca na baisse, rozpoczyna niedorzeczne plotki polityczne, osiagając w coraz szybszym tempie pożądane wyniki: akcje wskutek wzmożonej podaży tanieją z godziny na godzinę, chociaż niema ku temu żadnych poważnych podstaw.

PRYWATNE NOTOWANIA POLUDNIOWE

Metal

Rubel złoty 4.77, Dolar złoty 8.99, Funt ang. złoty 43.80, Dolar srebrny 8.50, Rubel srebrny 3.03, Srebrny bilon rosyjski 1.42.

Dewizy

Berlin 2.15, Belgja (za 100) 24.35, Londyn (za 1) 43.83, Paryż (za 100) 25.25, Praga (za 100) 26.72, Szwajcaria (za 100) 174.35, Wiedeń (za 100) 127.35, Kopenhaga (za 100) 239.75, Wlochy (za 100) 33.50, Czerwoniec 40.50.

Papiery lokacyjne

5 proc. pożyczka konwersyjna 46.00, 8 proc. pożyczka 156.00, 10 proc. pożyczka 150.00, 6 proc. pożyczka 72.25, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie rb. przedw. 37.50, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 19.50, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 25.00, 5 proc. L. Z. m. Warszawy zł. przedw. 42.00.

Akcje

B. Poleki 85.00, B. Dyskontowy 8.40, B. Handlowy 3.50, B. Zachodni 1.50, B. Zjed. Ziemi. Polski 1.80, B. Zw. Sp. Zar. 6.80, Cerata 0.48, Kijewski 0.16, Pol. Tow. El. 0.12, Brown - Boveri 1.10, Sita i Swiato 24.50, Chodorów 101.00, Czersk 0.26, Warsz. Cukier 2.55, Firley 1.54, Łazy 0.15, Wysoka 2.80, Węgiel 63.00, Polski Przem. Nat. 0.66, Nowe 2.30, Cegielski 17.75, Lipol 0.91, Mordziejów 3.95, Norblin 1.15, Ostrowiec 6.90, Parowozy 0.33, Rudzki 1.26, Starochwiec 2.09, Ursus 1.50, Zawłoc 20.75, Żyrardów 12.75, Borkowicki 1.45, Haberbusch 76.00.

Podkop pod koleje polskie

Właściciele kopalń zażądali za węgiel dla kolei o 40 proc. drożej

Do ministra kolei, Romockiego, zgłosiła się delegacja właścicieli kopalń węgla, żądając podwyższenia cen węgla, dostarczanego dla kolei państwowych o 40 proc.

Minister, zażądawszy danych szczegółowych o stanie zapasów węgla, postanowił bezwzględnie odrzucić pa-

Chemikalja, śrubby, rury, stal...

To, co jedzie z Polski do Rosji

„Sowpoltorg” w Moskwie otrzymał nowe licencje wwozowe na dostawę z Polski do Rosji chemikalji, śrub, rur, stali i t. d.

W związku z tem „Polros” w Warszawie ma poczynić zakupy na wartość na 800.000 zł., następnie zaś na sumę 1.650.000 zł.

Robotnicy łodzi proszą rząd

o poparcie żądania 15-procentowej podwyżki płac

Delegacja związków zawodowych u premiera Bartła i ministra pracy WARSZAWA, 24. IX. Delegacja robotników łódzkich, reprezentująca wszystkie trzy związki zawodowe przemysłu włókienniczego, przybyła wczoraj do Warszawy. Delegacja prowadziła posiedzenie Szczerkowski (P.P.S.), Waszkiewicz (secesja N.P.R.) i Harasz (Ch.D.). Delegaci udali się do ministra pracy, Jurkiewicza, któremu przedstawili postulaty w sprawie 15-procentowej podwyżki płac w przemyśle włókienniczym Łodzi.

Skarżyli się też delegaci na łamanie ustawy o 8-godzinny dzień pracy w przemyśle włókienniczym i poruszyli sprawę uruchomienia zakładów w Żyrardowie.

Minister pracy Jurkiewicz oświadczył, iż na poniedziałek 27 b. m. zwoła wspólną konferencję

Robotnicy łodzi proszą rząd

o poparcie żądania 15-procentowej podwyżki płac

przedstawicieli fabrykantów i robotników łódzkich, celem rozpatrzenia całokształtu postulatów robotniczych.

Delegaci związków zawodowych łódzkich udali się następnie do premiera Bartła, któremu przedstawili krytyczne położenie robotników i prosili o poparcie w sprawie 15-procentowej podwyżki płac. Premier oświadczył, iż interesuje się żywo sprawą zarobków robotniczych i że rząd poprze usprawiedliwione postulaty rzesz pracujących.

Wśród delegatów robotniczych wysunięto myśl, aby premier Bartel podjął się osobiście rozjemstwa między robotnikami i przemysłowcami, na wypadek, gdyby poniedziałkowa narada u ministra Jurkiewicza nie doprowadziła do porozumienia.

Po katastrofie huraganu — epidemia tyfusu

w najpiękniejszej krainie świata

Rząd przystąpił do ewakuowania ludności LONDYN, 24.9. Z Nowego Jorku donoszą, iż w Miami (Floryda) na gruzach miasta szerzy się epidemia tyfusu, która dziesiątkuje bezdomną ludność. Amerykański Czerwony Krzyż wysłał na miejsce wypadku samoloty z lekarzami i lekarstwami.

NOWY CHORZÓW

zelektryzował całą Europę

Kapitał zagraniczny chce budować wielką stację polską przemysłu chemicznego

PODRÓŻ NAOKOŁO ŚWIATA

trzech powstańców górnośląskich.

Dziesiątki tysięcy kilometrów

NA PEDAŁACH ROWERU POLSKIEGO

Trzech powstańców górnośląskich wyruszyło wczoraj w podróż naokoło świata.

Marszruta ich biegnie z Warszawy — do Czechosłowacji, Austrii, Szwajcarii, Włoch, Jugosławii, Węgier, Rumunii, Turcji, a następnie do Azji.

Podróżnicy polscy mają zamiar zwiedzić Palestynę, Syrię, Irak, Persję, Indie i przez Sumatrę i Jawę przepłyną okrętem do Australii.

Następnie udadzą się do Ameryki i Afryki i zamierzają przez Trypolis, Hiszpanię, Francję, Belgię, Holandję, Norwegię, Estonję i Łotwę wrócić do Warszawy na Dynasy.

Na wszelki wypadek zabrali trochę własnej gotówki, o ile jednak pozwolą warunki, żyć będą ze sprzedaży widokówek, tiki, różnych pamiątek z drogi i z korespondencji do pism.

Na tę niezwykłą podróż zapatrzyli się w rowery polskiego wyrobu, dostarczone przez firmę Zawadzkiego.

Smałym podróżnym, którzy znajdują się już obecnie na pierwszym tysiącu kilometrów, życzymy wielu pięknych przygód i szczęśliwego powrotu.

We trójkę naokoło świata



Oto podobizny trzech dzielnych kolarzy, którzy ruszyli wczoraj w podróż naokoło świata: na prawo Stefan Pietras, na lewo Julian Salamon, a dołu Kazimierz Siesiński. Trzeba zaiste „pierońskie” siły, odwagi i dzielności, by przeprowadzić wielki plan takiego „spaceru” po kuli ziemskiej.

Sprawę 41 morderstw

ujęto w Neapolu

Z całą bezczelnością wyznał wszystkie swoje zbrodnie

Policja neapolitańska aresztowała niejakiego Orroppa, oskarżonego o cały szereg potwornych zbrodni i morderstw.

Zaareztowany zbrodniarz z całym cynizmem przyznał się do dokonania 41 morderstw. Między innymi ofiarą bestjańskiego mordercy padła cała rodzina chłopów z pod Ferrandiny, zamordowana we śnie.

Innym razem rozbastwiony zbrojnie zamordował młodą dziewczynę, bowiem obojętna była na jego zalety. Jednocześnie „przy sposobności” zgładził i jej rodziców.

On również wymordował całą rodzinę niejakiego Camandy z Pistacci i wiele innych osób.

W zeznaniach strasznego bandyty nie znać najmniejszej skruchy. Przeciwnie nawet, chęlnie się on swymi zbrodniami.

Miły kapelusik



1 mila twarzycka

POCIĄG bez szyn

podróżuje naokoło świata

Po drogach belgijskich jeździ obecnie pociąg bez szyn, złożony z czterech wagonów i lokomotywy. Wyjechał on przed kilku miesiącami z Los Angeles w podróż naokoło świata.

Z Nowego Jorku przetransportowano go na okręcie do Anglii, gdzie kilkakrotnie okrążył cały kraj.

Z Anglii przewieziono pociąg na statku do Holandji, skąd bitymi gościncami dostał się do Belgii.

Dnia 17 września stanęli amerykańscy podróżnicy na niemieckiej granicy i zamierzają przez Polskę i Rosję dostać się do Azji.

Niewiadomo jak podobać się będą Amerykanom nasze polskie drogi w czasie jesiennym?

22.000 bandytów

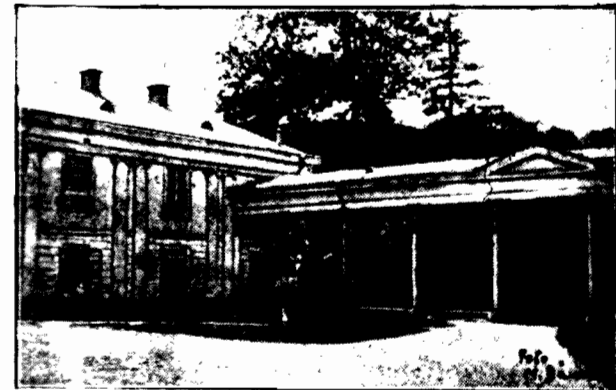
grasuje w Moskwie

Są to wyrzutki komunistyczne—władzi rząd sowiecki

„Rubeżaja Gazeta”, podkreśla wzmagać się z dniem każdym w Moskwie chuligaństwo, narażające spokojnych mieszkańców na wszelkiego rodzaju przykrości, kradzieże, gwałty, a nawet zbrodnie.

Pismo to oblicza, iż w samej Moskwie grasuje obecnie przeszło 22.000 bandytów, w czem minimum 17.000 pochodzi ze sfer robotniczych „wyrzutków młodzieży komunistycznej”.

Pamiętki polskie niszczeń w obcych rękach



Pałac w Zaleszczykach nad Dniestrem, piękny okaz budownictwa klasycy z pierwszej połowy XIX-go stulecia, obecnie własność Niemki baronowej Turnau, która w jego części frontowej urządziła szpital.

drapane, fontanna przed pałacem zrujnowana. Do parku wejść wolno tylko za każdorazowym pozwoleniem.

W parku pamiętki po księciu Józefie Poniatowskim w zupełnej ruinie.

SMIERC ŻONY SHACKLETONA

odkrywczy krajów podbiegunowych zmarła w nędzy i opuszczeniu

W Londynie zmarła w tych dniach z głodu i nędzy pani Shackleton, żona znakomitego podróżnika i badacza podbiegunowych krajów, Sira Ernesta Shackletona.

Nieustraszonego podróżnika poświęcił dla nauki wielkie zasługi i zginął w lodach południowego biegunu.

Na wyprawy i badania naukowe stracił cały swój majątek i znaczny posag żony.

Dziecko urodzone w dwie godziny po śmierci matki

Do kliniki położniczej w Amiens, we Francji, zgłosiła się niejaką Amalia Artoux.

Stan jej zdrowia wymagał natychmiastowej operacji.

„Powiedziano ją d-rowsi Robertowi. Chora zmarła na stole operacyjnym.

Chirurg jednak postanowił uratować dziecko i nie odłożył noża, aż wy dobył na świat dobrze rozwinięte niemowlę płci męskiej.

Po zastosowaniu sztucznego oddychania dziecko ożyło i rozwija się normalnie.

Miedzy śmiercią matki a urodzeniem dziecka upłynęło dwie godziny.

Ożenił się ze służącą i zginął z jej ręki

Trucicielka skazana na 4 lata ciężkiego więzienia

WARSZAWA, 24. IX.

Dziwne są dzieje zbrodni, której dopuściła się Ajdla Kamińska na osobie swego chlebodawcy, a następnie kochanka i męża.

Ofiarą jej zamachu padł Janek Kołtun, bogaty przemysłowiec garbarski z Kamińska.

Był on już żonaty i miał czworo dzieci, gdy w dom jego weszła Ajdla w charakterze służącej. Pan domu

zapalał do niej afektem skrytym z początku, potem jawnym zupełnie.

Gdy żona, nie mogąc znieść w swoim domu tego stanu rzeczy, wyjechała, p. Kołtun wystarał się w rabinacie o unieważnienie małżeństwa i

ożenił się ze służącą. Rodzina skierowała sprawę na sąd cudotwórcy z Radoszyc.

Cadyk zdecydował, że oba małżeństwa winny być rozwiązane.

P. Kołtun wobec tego wypłacił Ajdli 300 zł. i wyprawił ją z domu, lecz nie zastosował się do wyroku i przyjął do siebie pierwszą żonę.

Pewnego dnia Kołtun przyszedł do ogrodu na randkę z kochanką. Po godzinie wpadł do domu blady jak trup z okrzykiem:

— Żono, ratuj! Ajdla mnie otruliła!

Po paru godzinach nieprzytomności.

Kołtun zmarł.

Sekcja lekarska wykryła w jego żołądku obecność czekolady znaczną dozę arseniku.

Ajdle Kamińską aresztowano. Sąd okręgowy skazał ją na

4 lata ciężkiego więzienia, który to wyrok zatwierdzony został wczoraj przez warszawski sąd apelacyjny pod przewodnictwem prezesa Orłowskiego.

SYM--VALENTINO POLSKI

Sym zdobywa sobie w Wiedniu przydomek Valentina polskiego.

Ozdoba ekranów polskich, do bry i miły znajomy publiczności warszawskiej, gra obecnie główną rolę w dramacie „Dziwczyna z Prateru”, w którym główną jego partnerką jest słynna

gwiazda amerykańska, Nita Naldi, znana z występów z Rudolfem Valentino.

Nita Naldi stwierdza, że Sym przypomina pod wieloma względami jej znakomitego partnera i wróży utalentowanemu warszawianinowi świetną przyszłość.



Na zdjęciu widzimy Nitę Naldi i Syma w jednej ze scen salowych.

Mikado chory

ulegił dwukrotnie atakowi anemii mózgu

Bawiacy obecnie w rezydencji letniej w Hayama cesarz japoński poważnie zapadł na zdrowiu.

Uległ on dwukrotnie ciężkim atakom anemii mózgu. Członkowie rodziny cesarskiej wraz z księciem - regentem udali się do Hayama.

Stan mikada jest poważny, jednak życiu jego bezpośrednie niebezpieczeństwo nie zagraża.

Modne

saknie popołudniowe



przybrane metalowymi koronkami

ZWIĄZEK zawodowy warjatów

chciał objąć szpital w zarząd własny

Niebawem zdarzenie w Kopenhadze

Nowe hasła społeczne stały się tak popularne, iż dotarły nawet do domu obłąkanych.

W kopenhaskim szpitalu warjatów zwanym St-Haus-Stift, znalazł się obłąkaniec, cierpiący na manję organizowania związków.

Była to choroba łagodna więc pacjent cieszył się względną wolnością.

Okoliczność tę wyzyskał w ten sposób, iż zorganizował warjatów, przeprowadził formalne wybory, ułożył statut towarzystwa i stanawszy na czele komitetu wykonawczego udał się do naczelnego lekarza wraz z wybraną delegacją z żądaniem, aby zarząd szpitala przeszedł w ręce warjatów.

Lekarz zwał chorego kilku uwagami, ale sytuacja zaczęła być poważna, albowiem warjaci przybrali groźną postawę i zagrozili zdemolowaniem budynku.

Nie pomogła interwencja służby zakładowej.

Trzeba było wezwać sanitariuszy z innych szpitali, aby uspokoić warjatów i nieszkodliwie ich związek zawodowy.

Wagon, w którym podpisano zawieszenie broni w roku 1918



Wagon restauracyjny, w którym w roku 1918 zawarte zostało pod Rethondes zawieszenie broni pomiędzy Francją a Niemcami, znajduje się jeszcze obecnie na podwórzu muzeum tzw. „Domu Inwalidów” w Paryżu.

Minist. sztuk pięknych od dawna już twierdził, że ten nowoczesny zabytek służyć może jako muzeum. Wobec tego żądano usunięcia wagonu.

Pojedynek apaszów

Dwaj rywale

na placu zbrojnego spotkania

Celny strzał i niespodziewana interwencja policji

Tutu jest nazwiskiem jednego z najromantyczniejszych apaszów Montmartru.

Tutu jest uwielbiany przez paryskie dziewczęta, kochają go przyjaciele, goszczą oberżyci i unikają wrogowie.

Tutu siedział już nieraz w więzieniu — za awantury, za pijaństwo i inne tym podobne grzeszki, ale nie splamiał się nigdy czynem niehonorowym, nie kradł nigdy, nie rabował i nie oszukiwał, a nawet nie dopuszczał do swej kompanji ludzi o podejrzanym przeszłości.

Tutu wyszedł przed kilku dniami z więzienia, w którym przesiedział 8 miesięcy.

Pchnął jakiegoś zawałdrego nożem, a ponieważ w sprawie była wmiieszana piękna kobieta, więc rywal jego, Totor, dał znać policji o krwawym zajściu.

szła osoba, która spotkał Tutu po odzyskaniu wolności, był Totor.

Zawrzała w Tutu krew... Przystąpił do rywala i rzekł: — Mogłbym cię zastrzelić z za węgla domu, nie chcę jednak być mordercą, stoczymy pojedynek.

— Na ulicy strzelać się nie wypada, pojedziemy do Lasku Bułońskiego, podobnie jak to czynią znakomici politycy, oficerowie i inne osobistości z eleganckiego świata.

Totor nie mógł odmówić — więc pojechali.

Odmierzili metę i stanęli w pozycji.

Padł strzał i Totor został ranny w biodro.

Tutu opatrzył przeciwnika, z bandażował ranę, gdy wtem zjawiała się policja, zwabiona strzałami i honorowych apaszów odstawiła do aresztu.

Polska w roli zbawcy Europy.

Przypomnienie na czasie.

Daśiaj kiedy wybitny rzeczoznawca finansowy, prof. Kommerer po mośelnem zbadaniu naszej sytuacji gospodarczej, rzeki wielką przyszłość Polski jest zagwarantowaną, — dobrze będzie przypomnieć opinię o Polsce, jaką swego czasu wydał inny wybitny mąż stanu, a mianowicie p. A. Harrison.

Polska może zbawić Europę, — takie bowiem jest zdanie p. Harrisona, który swego czasu zwiadał dokładnie Polskę, a następnie w jednym z poważnych pism londyńskich umieścił artykuł, poświęcony udowodnieniu tego twierdzenia.

Rzecz znamienna, że autor nie ludzi się ani na chwilę potęgą państwa polskiego i w artykule swoim wręcz oświadczył, że znaczenie Polski leży nie w jej sile, nie w tem, czy biedna czy bogata, ale w tem, że ona jedna jest w stanie zbawić Europę. Uczynił zaś to może przyczyniając się do pacyfikacji Zachodu, który doprowadzony wtedy do równowagi socjalno-ekonomicznej, nie będzie potrzebował obawiać się dławiącego go dziś Wachodu.

„Potrzeba do tego dla Polski pożyczka — tylko nieo kredyt i kilku mężów stanu. Gdyby Polska była postawiona finansowo na nogi i zchęcona do zajęcia europejskiego punktu widzenia, nie zaś lokalnego, uzależnionego od polityki francuskiej — nie ulegałaby wątpliwości, że stałaby się zbawcą kontynentu. Jeżeli w tej mierze Anglia nie nie zrobi, Polska będzie musiała ponieść ciężką, groźną katastrofę, — a wtedy niezawodnie historia się powtórzy, i Anglia i Anglię będą za to odpowiedzialni.

Takie pisze p. Harrison. Jeżeli uwzględnimy do tego korzystne uwagi o Polsce ze strony niektórych angielskich mężów stanu, — przekonujemy się, że angielski punkt widzenia jest w wielu wypadkach sprzeczny i że Anglii mimo wszystko dobrze orientują się w naszych sprawach. Potrzeba jedynie trochę większej, niż dotąd propagandy polskiej w Anglii, do dotychczas wszelkie potrzebne wiadomości o Polsce czerpał Anglii najwięcej z przedstawicielstw i tendencyjnych i politycznych.

Co się tyczy poglądu p. Harrisona na rolę Polski w Europie, można pokrocie rozstrząsać postawione przez niego tezy i twierdzenia, — iż dotyczący

artykuł przeszedł wówczas w prasie polskiej bez głębszego echa.

Zaznaczyć trzeba przede wszystkim, iż Polakowi trudno jest mówić o tem, że Polska może być zbawcą Europy. Zagranica wie zresztą samą nie lepiej, iż jak w dawnych wiekach Polska stanowiła tak sw. „przedmurze chrześcijaństwa”, tak samo po wojnie światowej Polska własną pierś obroniła Europę od zalewu groźnego bolszewizmu. Nie ulega również wątpliwości, że jeżeli Polska nie może istnieć bez pokoju, to i odwrotnie nie sposób wyobrazić sobie, by pokój można utrzymać w Europie bez Polski. Pod tym względem słusznie można Polskę nazwać arbitrem pokoju w Europie.

Polska stała dowodzi, jak wysoko rozumie swą misję pokojową. Były prowokacje litewskie związane z utratą praw do klajpedy, było sporne stanowisko Gdańska, jednak nie nie zdążyło wytrącić nas z równowagi. Większość opinii publicznej w Polsce na politykę agresywną względem naszych sąsiadów Rosji i Niemiec, nie zgodziłaby się, jakkolwiek wojna z Niemcami, prowadzona z konieczności byłaby u nas bardzo popularną. Ogółem jednak powielając Polskę wojny nie chce i wojenna polityka znalazłaby w kraju mało zwolenników.

Pan Harrison twierdzi, że Polska na niektóre sprawy patrzy z punktu lokalnego, uzależnionego od polityki francuskiej, — uważa niechybnie nasz stosunek do Francji za pewien rodzaj we-alswa. Istotnie nawet w Polsce jest bardzo wiele ludzi, którzy sojuz polsko-francuski pojmują w ten sposób. Największą p dstawę do takiego pojęcia daje może ta okoliczność, iż na Górnym Śląsku n. p. kapitał francuski zbyt wielką rolę odgrywa.

W rzeczywistości tak jednakże nie jest, gdyż Polska nigdy nie zgodziłaby się na taki stosunek, ani Francja by sobie go nie życzyła. Nasze ogólne stosunki z Francją pełne są wzajemnego zaufania, wspólnego porozumienia w różnych sprawach i nie ulega wątpliwości, że Francja nigdy chyba nie będzie próbowała odcłagnąć nas z drogi pokoju, ani nie zechce usunąć nas od tych mocarstw, które wraz z nią wygrały ostatnią wojnę światową.

Z TEATRU.

Czwartkowy występ Reduty.

„Reduta” dla nas prawie niezmiernie słowno...

W poprzednim rozlegionym zespole Reduty, czempionem spiesznie zaopatrzyć się w balony, żeby nie opuścić okazji, przewidzianej uchoch. Właśnie tak od pierwszego koncertowego występu Reduty blisko trzy lata temu.

W pierwszym zespole Reduty w poprzednim roku, w niepokojem i zwałpieniem, jedynym na brzo i po drodze zawieszono światła, ku ogromnemu zdumieniu i złości widzów, gorącego przyjęcia.

W tym pierwszym zespole Reduty, które dziś ma szczęście mieć ten głosy Zespołu na stałe, zdobyła się zaledwie na 60 (siedem) widzów.

Na ostatnim występie Reduty stanęliśmy jak zwykle wszyscy do apelu...

Te wyjątkowo gorące przyjęcie Reduty doskonale rozumie, powinno więc odwdziżyć się doborom sztuki i wykonaniem pierwszorzędnym.

Niestety ostatni występ Reduty do pewnego stopnia zawiodł nasze nadzieje: oczekiwaliśmy coś więcej od przyimary artystów, niż ujrzeliśmy. Zwalicza rola kobieca pozostała dużo do życzenia. Zabarowane wiekami, twary jak stal, nieugięty typ „niezłoty kr. sowej”, Kudomskiej nie był dobrze odtworzony. Bado wypadł również charakterystyczny, ładny typ — Joachim.

Jedynie odwołania roll Wincetego, tylokrotnie podziwiany na naszej scenie, nie zawiodł naszych oczekiwania.

Reduta jest naszym bliskim sąsiadem, niejmym wbo nadzieje, że w krótkim czasie będziemy mogli znowu poznać świetną grę tego zespołu.

Z Litwy Kowno przygotowuje się do wojny!

Dziś oświadczenie ministra wojny.

Pod tym tytułem wileńskie „Słowo” podaje następującą wiadomość:

Z Kowna donoszą: Litewski minister wojny, w rozmowie z przedstawicielami urzędowej sjeny oświadczył, że wszelkie pogłoski o zmniejszeniu armji litewskiej nie odpowiadają prawdzie, a raczej przeciwnie: poszczególne jednostki i owoje będą zwiększone i osobnie. Jednocześnie, w związku z pogłoskami o agresywnych planach Polski, nastąpiły znaczne zmiany w translokacji armji litewskiej na granicy polskiej, a także po-

czyniono znaczne przygotowania, na wypadek ogłoszenia mobilizacji. Również straż graniczna zostanie zreorganizowana i przejdzie z kompetencji ministerstwa spraw wewnętrznych do kompetencji min. wojny.

Ogólna reorganizacja armji przewidziana jest głównie w zakresie szefa sztabu, którego kompetencji podlegać będzie wszystko, co dotyczy dysejpliny, wyszkolenia, mobilizacji i przygotowania żywotnych sił armji. Termin służby obowiązkowej pozostał zachowany.

Przyszła kręśka na Matyska!

Magistrat nie stosuje się do przepisów sanitarnych!!

Komisariat zmuszony był sporządzić protokół na Magistrat!

Niewiarogodne, a jednak prawdziwe! B. i któż by przypuszczał? Prześwietny Magistrat i sławetni „rajcy” in corpore do protokółu... Za co? Za niestosowanie się do przepisów, które sami wydają!

Wyobraźcie sobie z jakim westchnieniem ulgi i zadowolenia p witają tą wiadomości wszyscy właściciele domów, a w szczególności mieszkańcy naokoło Rynku

Stale smrodzą (przepraszam!) w tej dzielnicy już za hartowały nosy obywateli, a kupy gnoju, stale zdołające rynek, kałuże żółtej ciemnej (jedna tuż obok studni) w których „plują się” kaczkę, stanowią

istną idyllę i mimowoli mieszkankę tych regionów mówi z westchnieniem: „dobrze jest latem tu w...”

Mejmy więc nadzieję że i obecny protokół na Magistrat za nieoczezywanie placu rynkowego nie pozbawi nas tej idylli! Bo i cóż to, że kilka dni jak rynek niezamieszany?

Był taki rekord: od końca października do połowy stycznia, na środku rynku kałuże tak głęboka i tyle gnoju, że wozem nikt nie odważył się wjeżdżać... kilkakrotnie petycje okolicznych mieszkańców do Magistratu bez skutku, a więc do województwa... Nareszcie!

Ze sportu.

„Kadimah” — „Lauda” 4:0 (1:0).

W czwartek dn. 23 b. m. odbyły się zawody piłki nożnej między drużynami „Kadimah” — „Lauda”, zakończone wynikiem 4:0 na korzyść „Kadimah”. „Kadimah” występuje w najlepszym składzie „Lauda” z czterema pożyczonymi graczami; 2 z „Sarmaty” 2 z „Hadesu”.

Do przerwy gra bardzo słaba obu stron z przewagą jednak „Kadimah”. „Kadimah” ma szereg odpowiednich sytuacji do zdobycia bramki, wykorzystać jednak nie może. Pech przesładował drugą bramkę „Kadimah”. Pierwszą bramkę zdobywa dopiero w 35 min. przez p. Kwasa. „Lauda” gra brutalnie i zachowuje się wobec sędziego niesportowo.

Druga połowa jest nieco żywsza, prowadzona również pod przewagą „Kadimah”. W 11-ej min. zdobywa „Kadimah” drugą bramkę przez p. Finka, w 18 min. trzecią przez p. Lipzaka, a w ostatnich minutach gry czwartą a zarazem najpiękniejszą bramkę dnia przez p. Wysocka, który otrzymał piłkę tuż przed bramką od p. Czarki. Sędziował p. Morgenlander.

Przez cały czas gry bramka „Laudy” obstawiona była przez uczeni gimnazjum państwowego, wó od których było kilku graczy drużyny „Hadesu”. Zachowanie się tych „kulturalnych ludzi” było wprost łobuzerskie. Wciąż słychać było jakieś dźwięki orgje, to pod adresem sędziego, to znowu pod adresem drużyny „Kadimah”. Po skończeniu meczu ci sami uczniowie rzucali kamieniami w stronę klęcych z boiska graczy „Kadimah” i w stronę

publiczności. Ciekawem, jak zareagują na takie zachowanie się ci, do kogo to należy

Rewanż piłki nożnej „Sarmata” — „Kadimah” odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 3-ej po poł. na boisku 41 Szw. p. p. Ceny miejsce zwykłe.

Rekord Polski — pieszo 4000

Rekord Polski — pieszo 4000 km. w ciągu 3 miesięcy. Druh Zygmunt Łarski zastępca drużynowego z drużyny harcerskiej b. wojskowy i drubna Maria Gulewiczówna strzeżycy z drużyny harcerskiej strzeleckiej obydwójce z bzdzi odwiedzi w swej podróży po całej Polsce m. Sejny. Uczestnicy tej wycieczki pragną wsiąć rekord, robiąc pieszo 4.000 km. w ciągu 3 miesięcy.

W drodze są już 73 dni i zrobili 3219 km., a więc pozostało 787 km., które muszą zrobić w ciągu 17 dni, należy przepuszczać że uda się to osiągnąć.

Dalzy kurs tej ciekawej wycieczki wyknięty jest nad granicą pruską.

W ciągu swej podróży wycieczka wczoraj zrobili przeszło 900 kilometrów, w tej liczbie są i zagraniczne państw ościennych w Polsce.

Meldunek rozpoczął podjęcie Marszałka Piłsudskiego i takż podjęcie ma tę wycieczkę zakończyć.

I w dzień powszedni nie wolno się upijać.

Nie wiedziała o tem Katarzyna Szczerbowska, doszłażni do ul. 43 przy ulicy Emilji Plater i trafiła do protokółu.

ZOSTATNIEJ CHWILI.

Warszawa 25. 9. (Tel. własny)

Sejm przyjął prowizorium w brzmieniu rządowym, natomiast uchwalił votum nieufności ministrom Młodzianowskiemu i Sujkowskiemu; wobec tego cały rząd zgłosił dymisję.

Podziękowanie.

Serdecznie dziękujemy:

P.p. lekarzom, a w szczególności dr. Lipińskiemu i Barczewskiemu, oraz siostrze miłosierdzia szpitala św. Piotra i Pawła i siostrze Piotrowiczównie z Garnizonowej Izby Chorych za nadzwyczaj troskliwą opiekę nad drogim nam zmarłym ś. p. Zbigniewem Czajkowskim — kanonierem 4 D. A. K. w czasie jego ciężkiej choroby; ks. kapelanowi Kaminskiemu za okazywanie serca i udzielanie pociechy duchowej choremu;

dowódcy 4 D. A. K. majorowi Kryńskiemu oraz korpusowi oficerskiemu tegoż Dywizjonu, w szczególności porucznikowi Wardeinowi; za szczere zajęcie się pogrzebem;

wreszcie wszystkim tym, którzy okazali nam współczucie w nieszczęściu w jakikolwiek bądź sposób.

Rodzina.

Popisy Straży Ogniowej. Sobótka w Rezurście Obywatelskiej.

W niedzielę, d. 26 b. m. na placu przy ul. Kościuszki róg Kolejowej Straży Ogniowej Ochotniczej w Suwałkach urządza popisy z następującym programem:

1. Musztra.
2. Ćwiczenia szkolne z narzędziami: z drabinką Szczerbowskiemu, z drabinką przystawną, z hakówkami, z boskami, sikawką, z linkami;
3. Ćwiczenia gestowe z narzędziami;
4. Ogólny alarm całej straży.
5. Wolne ćwiczenia: z tworkami, sprawianie drabiny na linkach.

Na zakończenie pokaz gaszenia ognia chemicznym aparatem gasniczym.

Początek o godz. 3-ej p. p. W czasie ćwiczeń przygrywać będzie orkiestra straży. Wstęp na plac 50 gr. dla dzieci 25 gr. miejsca siedzące 1 zł.

W dążeniu, do rozwinięcia życia towarzyskiego w naszym mieście zarząd Rezursty Obywatelskiej w dniu dzisiejszym urządza dla członków Rezursty, ich rodzin i wprowadzonych gości zebranie towarzyskie.

Ci, którzy chcą miłe i wesole spędzić wieczór proszeni są o przybycie wcześniej, o godz. 8-ej gdyż zamówiona muzyka (trio) grać będzie już od godz. 8-ej do 12-ej.

Nadmieniamy, iż urządzona tydzień temu zabawa zebrała dość liczne grono bardzo ohocho i długo bawiącego się towarzysstwa. Nie wątpimy, że i dzisiejszy wieczór zgromadzi również liczne grono spragnionych zabawy, tańca i towarzyskiej pogawędki.

Obiady domowe tanto uczynymi i uczącym się ustępowo. Kamedulska 7. 3-8

T A Ń C E

Najmłodniejsze kreacje sezonu, najnowsze ewolucje kongresu tanecznego

W P A R Y Ż U

Floryda, Tango-modern, Boston, Fox, Possodoble, Bluss i inne

WYUCZA SZKOŁA

Artystów Baletu WITUSZKOWSKICH

ul. Kościuszki № 54. 7-25

Zakład krawiecki Stefana Dubowskiego został przeniesiony na ul. Kościuszki pod № 87 do lokalu świeżo odnowionego. Przyjmuje obstalunki z materiałów powierzonych i własnych, dla osób cywilnych i wojskowych, na raty i za gotówkę.

ZAKŁAD KRAWIECKI STEFANA DUBOWSKIEGO
ul. Kościuszki Nr. 37. 7-80

Abonament miesięczny z dostawieniem 10 domów do przesyłką pocztową zł 4 gr 50. Cena ogłoszeń, tylko na 4-ej stronie, 25 groszy za wiersz milimetry 1-o szpaltowy urobne 10 groszy za wyraz. Ogłoszenia fantazyjne o 50 procent drożej.

Redakcja czynna od 11-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej. Telefon Redakcji i Administracji 88.

Redaktor: BAZILIERZ AUPPESZLAG.

Wydawca: STANISŁAW JAWORSKI

STAROSTWO SUWAŁSKIE

25/9/38